

WALERIA JAKUBIAK (Z D. WOŹNIAK) ur. 1927; Bychawa

Tytuł fragmentu relacji	Cyganie w Bychawie
Zakres terytorialny i czasowy	Bychawa; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Bychawa, region, Cyganie, Romowie, tabory, tabor

Cyganie w Bychawie

Tabory cyganów były. Ale Niemiec czy Ruski ich musi zlikwidował. Całe tabory. Jak jechał tabor, to dwadzieścia tych wozów, albo i więcej, i tych Cyganów, a tych dzieci, a tych psów za tymi taborami, za tymi wozami, a tych dzieci z tymi Cygankami. Jedne na plecach, drugie w fartuchach przed sobą, trzecie za. A jak te Cyganki niektóre jak były, tak spojrzała na kurę, to kura przed nią siadała. Takie ślipie te miały. Albo jak ci przyszła Cyganka, byłaś sama, niech by cię tylko obesza dookoła, to już cię uśpiła. Jak nieraz to na błonię się rozłożyły. Ale policja ich goniła, to w lasy, przeważnie w olszowski las, w zaraszoski las uciekali. To już jak tam najechały to dwa – trzy tygodnie w tych lasach siedziały. No bo to w lasach jak dawniej przyszło lato to miałaś co jeść, jagód, grzybów, jagód, wszystkiego było pod dostatkiem.

Data i miejsce nagrania	2004-02-01, Bychawa
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Dominika Jakubiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"